

# Wolne lokale nie całkiem wolne

Napisano dnia: 2024-03-21 15:34:32



**KŁODZKO (inf. wł.).** Wiele osób starających się o mieszkania komunalne podczas wizyty u burmistrza wskazuje - ich zdaniem - wolne lokale, które od miesięcy a nawet od lat pozostają puste. Mają pretensje do władz miejskich, że niewiele robią, aby szybko ktoś z listy oczekujących na przydział kluczy z ratusza mógł do nich się wprowadzić. Włodarz Kłodzka często musi prostować takie informacje...

*- Mamy do czynienia z mieszkaniami, których właściciele lub najemcy czasowo np. przebywają za granicą. Jeśli otrzymujemy sygnały o takim lokum, to bardzo szybko sprawdzamy, czy rzeczywiście ono nie ma swojego gospodarza, jak przedstawia się sytuacja z opłacaniem czynszu - mówi burmistrz **Michał Piszko**. - Oczywiście nawet na rynku możemy zobaczyć kamienice z kilkoma pustymi mieszkaniami. One są prywatną własnością i gminie nic do nich. Podobnie jak nie ma ona przełożenia na posiadaczy pustych lokali użytkowych niegdyś wykorzystywanych na sklepy lub punkty usługowe. Konia z ręką dla tego, kto wymyśli, co w takich lokalach umieścić, aby przyciągały klientów i tym samym ożywiły choćby centrum Kłodzka.*

Z podobnym problemami od jakiegoś czasu zderzają się inne miasta. Tak dzieje się w Ząbkowicach Śląskich, Nowej Rudzie, Bystrzycy Kłodzkiej bądź Bielawie. I w nich mieszkańcy wskazują niby wolne mieszkania, które w rzeczywistości takimi nie są. Samorządy też nie mają możliwości zagospodarowania pustych pomieszczeń użytkowych z tego samego powodu, co w Kłodzku.

**(bwb)**